Wydanie wieczorowe. Cena 6 fen.

# GAZETA ŁÓDZKA

Czwartek 17 Lutego 1916 r. ORGAN NARODOWY. Rok V. — № 47.

*Założyciel i wydawca Jan Grodek.*

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOSI:

Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mk., kwartalnie 3 Mk., miesięcznie 1 Mk.

Za odnoszenie do domów 20 fen. miesięcznie.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarta codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 do 6.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-ej do 2-ej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłane na 3-ej stronicy wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologja 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

## Podatek od zysków wojennych.

Wojna spółczesna wyrodziła znaczną ilość problemów, rozwiązania których próżno szukalibyśmy w dawnych teorjach, które, przesiąknięte duchem czasu, obdarzone zaledwo efemerydalnym życiem, wyłamują się z pod więzów dawnych pojęć i torują nowe drogi, tworzą nowe ideje.

Zarówno w dziedzinie teorji ekonomicznych, jak i praktyki gospodarczej, wojna uczyniła przewrót kolosalny, obaliła uświęcone tradycją hypotezy, obeszła „sans gêne" najbardziej trwałe, zdało by się, twierdzenia, i, śmiejąc się z pewników liczbowych, wskazała gospodarstwu społecznemu szersze horyzonty, nakreśliła zgoła inne granice teorji, inne koleje—praktyce.

Do rzędu najnowszych problemów tej natury należy omawiana dziś gorąco we wszystkich prawie krajach, zamieszanych w wichurę wojenną, kwestja opodatkowania niepomiernie wysokich zysków, ciągnionych przez sprytnych przemysłowców, którzy umiejętnie dostosować się mogli do warunków, wytworzonych przez wojnę, umieli pojąć potrzeby najbardziej palące zarówno rządu jak i społeczeństwa, by w nagrodę za to bogacić się.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż obrońcami zysków są w znacznej mierze sami przemysłowcy, których uchwalenie reformy musiałoby w pierwszym rzędzie boleśnie dotknąć; odsetek prawdziwych zwolenników teorji liberalnej w tym względzie, zwolenników „dla zasady", jest bardzo wielki, przeciwników natomiast zarówno ze względów praktyki, jak i teorji, zastęp jest ogromnie liczny, że wymienię tu tylko rządy wszelkich krajów oraz socjalistów wszelkich odcieni, popierających podatek szczerze, bo z głębokiego przekonania o jego jaknajwiększej słuszności, tym bardziej, iż wychodzi on na szkodę kapitału.

W rzeczy samej wojna spółczesna, będąc wytworem gospodarki kapitalistycznej, sprzyja ogromnie rozwojowi wielkiego kapitału. Podczas, gdy drobne zapasy pieniężne, będące w posiadaniu stanu średniego, ulokowane po większej części w drobnych przedsiębiorstwach, w warsztatach lub sklepach, nie mogą dziś odpowiednio procentować, a jednocześnie nie mogą być nagle wycofane bez groźnych skutków, mogących zachwiać cały organizm gospodarczy narodu, wielki kapitał bardzo łatwo może się dostosować do warunków, by tym obfitsze zbierać plony. Powierzchowny choćby rzut oka na tabele giełdowe przekonywa nas w zupełności, iż kapitał stoi stosunkowo najlepiej, iż stan jego w porównaniu z czynnikiem pracy jest świetnym.

Przykładem bezpośrednim mogą tu być Stany Zjednoczone: mylnymi są poglądy o bezwzględnie świetnym stanie owego kraju, niepomiernie przesadzonymi wieści o kolosalnych zarobkach, jakie każdy Yankee ciągnie z burzy, szalejącej po drugiej stronie Atlantyku. Zupełna stagnacja całej masy drobnych przedsiębiorstw, nie mających dość sił, by przesilenie przetrzymać, a kapitału, by kierunek pracy swej nagle zmienić, stoi w zupełnej dysproporcji do szalonych obrotów i zysków miljonowych kapitałów, aprężystych i giętkich, zdolnych do akomodacji, bez znacznych uszczerbków, przerzucających się z przemysłu na przemysł zgodnie z wymaganiami chwili.

Taki stan rzeczy nie uszedł bacznego oka polityków waszyngtońskich. Pretekst opodatkowania nastręczał się w postaci pobudek etycznych, gdyż wrażliwe na cudze krzywdy serce Jankee nie mogło znieść widoku wywożonych zagranicę narzędzi morderczych lub wogóle utensyljów wojennych, i dało się uspokoić jedynie widokiem dolarów, spływających do kasy państwowej.

Podwyższenie ceł wywozowych stoi zupełnie równolegle z opodatkowaniem zysków wojennych z tą jedynie różnicą, że w pierwszym wypadku odbija się to na skórze państw obcych, zmuszonych opłacać cła te w formie podwyższenia cen na zakupywane przedmioty, w drugim — obciąża własnych poddanych. Bez względu na to na łamach prasy amerykańskiej, nie wydawanej za pieniądze kapitalistów dla ochrony ich interesów, pojawiają się często nawoływania do częściowego choćby ograniczenia kapitału, procentującego wysoko kosztem wielkiej krzywdy narodów, ograniczenia sposobem wysokiego opodatkowania zysków, przerastających ich przedwojenną normę.

Według doszłych do nas z Rosji wiadomości, kwestja omawiana stoi również w rzędzie najpilniejszych spraw na wokandzie dumskiej in spe; powody tak nagłe postawienia kwestji kryją się w całym ustroju gospodarczym dzisiejszej Rosji, która skoncentrowała swe siły gospodarcze w czasie wojny głównie w produkcji surowca, w który jest wszak tak bogatą, nie zaniedbując jednakże przemysłu przetwórczego. Wspomniane gałęzie gospodarki wewnętrznej procentują—z powodu olbrzymiego zapotrzebowania ze strony rządu—doskonale. Rząd ze swej strony nie może spokojnym okiem przyglądać się miljonom, spływającym do kieszeni kapitalistów i głównie ze względów fiskalnych stara się je ograniczyć ze swoją, naturalnie, korzyścią.

Zaznaczyć przytym wypada, iż kapitał, pracujący obecnie w Rosji jest po większej części obcego pochodzenia, gdyż częściowo stanowi własność angielską, częściowo zaś amerykańską; ograniczenie tedy cudzych zysków jest jedną z najpożądańszych reform ekonomicznych, jakie przejdą obecnie pod rozważanie Dumy.

Ostatnio za przykładem swych sprzymierzeńców poszły Włochy i, wedle ostatnich doniesień, ograniczyły dywidendę towarzystw akcyjnych, ugruntowanych w okresie przedwojennym, do wysokości 8%, stosując wyższą nieco, bo 10%-ową normę do przedsiębiorstw, które utworzyły się w czasie wojny lub też zmieniły w jakikolwiekbądź sposób swą wytwórczość. Wyższy nieco zysk, jakim cieszyć się może przemysł ukonstytuowany po wybuchu wojny tłumaczy się większym ryzykiem, co już poprzednio omawialiśmy.

Na zakończenie wreszcie jeszcze jeden motyw, bodaj że ważniejszy od poprzednich, którym kierują się rządy w swym ograniczaniu zysków; czyż należy sobie życzyć, aby te gałęzie przemysłu, które tak znakomicie ożywiła wojna, zawiędły i zeschły z jej końcem? Czyż nie istnieją jakieś środki, któreby mogły utrzymać przy życiu, może mniej rentownym, ale trwalszym, wszystko z takim nakładem pobudowane? Teorja zna tu jedną odpowiedź, dotychczas w praktyce z powodzeniem stosowaną, a ta brzmi krótko: fundowanie kapitałów zapasowych.

Z chwilą, gdy przedsiębiorstwo posiada rezerwy, zdoła ono przetrzymać okres stagnacji, jaka zapanuje w tych gałęziach przemysłu po wojnie, może przekształcić się nieco i przeinaczyć, ale i w tej odmiennej formie przyniesie korzyść całokształtowi ekonomicznemu narodu, przechodząc z życia efemerydalnego, zrodzonego wymaganiami chwili, na grunt realnej, istotnej korzyści, opartej na prawdziwej potrzebie.

Skoro zyski przestaną w formie dywidendy tuczyć kieszenie kapitalistów, koncentrując się w rezerwach stałych, kapitał stanie się bardziej pewnym w swych lokatach, a to wszak jest czynnikiem nie do pogardzenia!

*M.*

## Fabryki przeniesione z Rygi, Białegostoku i Warszawy do Rosji.

Systematyczne przenoszenie zakładów przemysłowych z zachodniej części państwa rosyjskiego w głąb Rosji głównie dotknęło Rygę. Ponieważ posuwanie się naprzód wojsk niemieckich zatrzymało się na dłuższy czas nad Dźwiną, pozostało przemysłowcom w Rydze dosyć czasu do przeniesienia swych zakładów na północny wschód, na wschód i południowy wschód.

I tak przeniesiono do Petersburga: fabrykę blachy i drutu Jana Ackermana, bałtycką fabrykę maszyn i zakłady okrętowe, fabrykę maszyn i odlewnię żelaza Lindenberga, fabrykę mechaniczną Pandora Martinsona, fabrykę maszyn K. Schmidt i synowie, odlewnię Weinberga, odlewnię E. Zeppa, akc. tow. wyr. bawełnianych Jägelera, manufakturę bawełnianą Strasdenhofa, fabrykę waty Wolfschmidta, do Petersburga i Kostromy manufakturę bawełniają i przędzalnię Lenty. Do Moskwy: fabrykę igieł „Przemysł ryski" tow. E. Binga i S-ki, Sassenhofską fabrykę metalową Blankensteina, przemysł ołowiany „Diana", fabrykę maszyn Eltermana, stację elektryczną „Swiatło i siła", Rumpenhofską fabrykę pilników. L. F. Plauta, walcownię żelaza A. G. Sterena, pierwszą ryską fabrykę transmisji „Motor", fabrykę haftów G. Lewina, Sassenhofską manufakturę bawełnianą i przędzalnię, mechaniczną fabrykę obuwia „Universal", fabrykę tytoniu A. S. Maikapara. Do Charkowa fabrykę wag Steinerta. Do Dnieprowska odlewnię „Sirius", do Jekaterynosławia Ryski przemysł drutowy. Do Kellerowa (stacja kolejowa między Aleksandrowem a Jurjewem Polskim w gub. włodzimierskiej, powiat Aleksandrowski), akc. tow. fabryki maszyn braci Klein. Do Kijowa: fabrykę noży E. Maussnera, fabrykę mechaniczną F. Meyera i S-ki. Do Niżnego Nowogrodu: fabrykę wyrobów metalowych „Etna" tow. akc., fabrykę pił i pilników spadkobiercy Otto tow. akc. Herminghaus i Foormann. Do Pskowa fabrykę konserwów Bargissena. Do Rybińska fabrykę techn. chemiczną I. Jacobiego, fabrykę maszyn A. Minutha. Do Samary fabrykę konserw Göggingera. Do Saratowa fabrykę konserw Glumerelda. Do Syczewki (miasta powiatowego gub. smoleńskiej) fabrykę powroźniczą A. Drawnoka. Do Witebska: fabrykę białej blachy br. Mendelsohn, fabrykę wyrobów blacharskich E. W. Schmucklera, fabrykę waty Dubner i Rathner, fabrykę konserw A. A. Huika. Do Sierpuchowa (miasto powiatowe gub. moskiewskiej) fabrykę sukna Holm i S-ka. Z Białegostoku do Moskwy fabrykę kołder I. Trillinga i S-ki. Do Jarosławia fabrykę waty F. Niewjażski i Spiro. Z Warszawy do Moskwy: fabrykę skóry Charina, dom handlowy braci Uzdańskich. Do Charkowa: fabrykę obróbki metalów i fabrykę maszyn Gerlach i Pulski tow. akc.

## Z ziem polskich.

### Z Warszawy.

Dnia 15 lutego zmarł w Warszawie znany i zasłużony księgarz wydawca ś. p. Michał Arct.

**Sądy pokoju.**

Dotychczasowi sędziewie pokoju ze stanu kupieckiego opuścili stanowiska i na miejsce ich mianowano sędziów pokoju z pośród adwokatów przysięgłych. Następujący adwokaci objęli rewiry sądowe: pp.: Kazimierz Kierski przy ul. Polnej, Kazimierz Stankiewicz i Wacław Łabęcki przy placu Krasińskich nr. 12, Antoni Szymański, Bronisław Wiślicki, Józef Milewski i Włodzimierz Grabowski—przy ul. Długiej nr. 25. P. Aleksander Małkowski objął rewir na Pradze.

Terytorjalność pozostaje niezmieniona aż do czasu otworzenia 5-ciu nowych rewirów w dniach najbliższych, co do których urządzenia magistrat otrzymał rozporządzenie wraz ze wskazaniem lokali. Miasto podzielone będzie na 15 okręgów sądowych, terytorjalnie identycznych z okręgami milicyjnymi.

Do pozostałych rewirów mianowani są dotychczas następujący adwokaci przysięgli: dr. Juljan Wichrowski, Stanisław Andrzej Goldman i Leon Alojzy Rotwand.

**Kursa rolnicze dla włościan.**

Dnia 1 marca r. b. staraniem Tow. rolniczego w Królestwie Polskiem będą otwarte w Brzozowej pod Sobieszynem 11-miesięczne kursy rolnicze, według typu Pszczelina. Kursy te mieścić się będą w lokalu szeroko znanej w kraju szkoły sobieszyńskiej, która założona i utrzymywana przez szereg lat przez radę zarządzającą zapisu hr. Kickiego, musiała chwilowo przerwać swoją działalność z powodu trudności finansowych.

C. T. R. postarało się o zużytkowanie folwarku szkolnego i gmachu wraz z cennemi pomocami naukowemi do celów analogicznych i postanowiło zorganizować 11-miesięczne kursa rolnicze dla synów drobnych gospodarzy. Kursa tego typu cieszą się uznaniem i z pewnością wpłyną dodatnio na poziom kultury rolnej okolicy.

**Wilno.**

Według „Wilnaer Ztg.", po otwarciu uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza, obecnie „polscy demokraci narodowi" założyli Kursy Naukowe dla klas inteligentniejszych. Żydzi również założyli dwa uniwersytety ludowe, a litwini i białorusini — po jednym.

— Zaczął tu grać teatr żargonowy.

— W Wilnie było niedawno 30,000 uchodźców, obecnie jest 7,000, z których 500 korzysta ze wsparcia.

W okręgu wileńskim istnieje 130 kooperatyw, z czego 21 żydowskich.

### Z Piotrkowa.

(s) K. N. P. przy magistracie miejscowym otrzymał z Wiednia różne ubrania oraz bieliznę dla podziału między ubogą ludnością miasta.

### Z Bełchatowa.

(s) Bogacz amerykański R. Sadowski, rodem z Bełchatowa, nadesłał w tych dniach 5,000 mk., dla podziału między ubogą ludnością żydowską.

## Kronika polityczna.

### Kiedy nastąpi ofenzywa w kierunku Salonik?

BERLIN, 15 lutego. (WAT.) Secolo donosi z Salonik co następuje: Krążą ustawiczne pogłoski o mającej się rozpocząć ofenzywie bułgarskiej w stronę Salonik, lecz nie zanosi się na to, aby ofenzywa ta miała być wszczęta przed upływem bieżącego mie-

siąca. Wojsko bułgarskie oczekuje najwidoczniej wciąż jeszcze posiłków od Turcji i pragnie mieć zabezpieczone wszystkie drogi, które znajdują się w stanie rozpaczliwym. Z drugiej strony i sprzymierzeńcy, którzy są dostatecznie silni, aby módz odeprzeć ofenzywę, nie znajdują jeszcze tyle sił, aby módz bezkarnie wszcząć ofenzywę przeciwko wojskom nieprzyjacielskim. Według zapewnień lotników, znajduje się na linji pomiędzy Monastyrem a Tracją conajmniej 300,000 wojsk nieprzyjacielskich. W Gewheli stoi 180,000 wojska w Strumicy 8000. Obecnie toczą się ustawiczne prace nad ufortyfikowaniem i zabezpieczeniem linji Wardaru. Pracami kierują inżynierowie niemieccy. Większa część pracy, najtrudniejsza, została już ukończona, tunel pod Demir-Kapu został naprawiony, a kolej może dojeżdżać swobodnie aż do Strumicy. Korespondent Secola nie zapatruje się zbyt różowo na całą ekspedycję salonicką.

## Car Ferdynand bułgarski w Wiedniu.

WIEDEŃ, 14-go lutego.

W świątecznym nastroju przyjmował dziś Wiedeń króla bułgarskiego. Przy dźwiękach pieśni „Szumi Marica" wjechał pociąg dworski. Arcyksiąże następca tronu wszedł do bułgarskiego wagonu salonowego króla, ubranego w mundur austryjacki marszałka polnego. Powitanie było bardzo serdeczne. W orszaku króla znajdowali się prezes ministrów Radosławow, generalissimus Jekow, austro-węgierski attaché wojskowy w Sofji, pułkownik Laxa i inni. Po odebraniu raportu służby honorowej obszedł król kompanję honorową. Nadzwyczaj serdecznie witała zwycięzkiego króla ludność wiedeńska. Arcyksiążę następca tronu odprowadził króla do pałacu Koburga, po czem wrócił do Burgu. W południe król odwiedził cesarza w Schönbrunn. Powitanie było bardzo serdeczne, monarchowie ucałowali się i długo rozmawiali poufnie. O godz. 1½ przyjmował cesarz króla Ferdynanda na śniadaniu.

## Car na froncie.

PETERSBURG, 15 lutego. Petersburska ajencja telegraficzna donosi:

Car Mikołaj zwiedził dnia 11, 12 i 13 fronty północno-zachodnie, gdzie dokonał przeglądu wojsk, szczególnie konnicy. Na dwóch frontach odebrał car paradę niezliczonych pułków i przemawiał do oficerów każdego pułku, dziękując za ich chętną służbę i wyrażając przekonanie, że każdy walczyć będzie do ostateczności i dopomoże mu do powalenia wroga.

## Z Rosji.

KOPENHAGA, 15 lutego. Z Petersburga donoszą: Według informacji „Birż. Wied." zarząd bloku stronnictw postępowych opracował deklarację, która ma być ogłoszona przy otwarciu Dumy. W deklaracji tej poddano ostrej krytyce działalność poprzedniego prezesa rady ministrów Goremykina. Następnie deklaracja przedstawia program bloku, kładąc szczególniejszy nacisk na reorganizację przedstawicielstw miast i ziemstw.

„Riecz" omawia żądania, stawiane przez kadetów. Streszczają się one w domaganiu się jaknajściślejszej kontroli nad działalnością rządu w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Kadeci żądają też uregulowania kwestji żywnościowej, jak również sprawy niesienia pomocy wysiedleńcom. Obie te sprawy bez udziału Dumy rozwiązać się nie dadzą.

„Riecz" zapewnia, że twierdzenia prasy prawicowej o rozbiciu się bloku są najzupełniej nieuzasadnione.

„Birż. Wied." donoszą, że posłowie prawicy uchylili się od uczestnictwa w deputacji dumskiej, mającej wyjechać do Anglji, chociaż ambasador angielski wyraźnie zaznaczył, że udział przedstawicieli prawicy jest bardzo pożądany. W kołach angielskich głośno oskarżają reakcjonistów rosyjskich, iż sieją oni niesnaski i niezadowolenie wśród ludności i w ten sposób tłumią entuzjazm wojenny wśród narodu.

## Z rosyjskiego obozu dla jeńców.

PETERSBURG, 14 lutego. P. A. T. donosi: W. książe Jerzy Michajłowicz w drodze powrotnej z Japonji zwiedził szereg obozów dla jeńców niemieckich, austrjackich i tureckich w Amurskim obwodzie wojskowym. W. książe wyniósł z rozmowy z jeńcami jaknajlepsze wrażenie co do obchodzenia się z internowanymi. Chorych zupełnie nie ma. Pożywienie jest dobre.

## Zakończenie zatargu o olbrzymi spadek po ks. Ogińskim.

Z Petersburga donoszą, że cywilny departament kasacyjny Senatu rozpatrywał raz jeszcze sprawę spadku po księciu Bohdanie Ogińskim. Izba sądowa przyznała sześć siódmych spadku Plautynowi, jedną siódmą księżnej Marji Ogińskiej.

## Wykluczenie posła Parczewskiego z Dumy.

Organ nacjonalistyczny „Głos Rusi" zamieścił artykuł wstępny pod tyt. „W służbie u kajzera", wymierzony przeciwko posłowi do Dumy Alfonsowi Parczewskiemu.

„Gołos Rusi" oskarża Parczewskiego o przyjęcie stanowiska dziekana wydziału na uniwersytecie warszawskim, a nawet o przyjęcie z rąk cesarza Wilhelma orderu, jak to doniosła prasa rosyjska. „Gołos Rusi" nazywa postępowanie Parczewskiego zdradą stanu, a samego posła urzędnikiem rządu niemieckiego. „Gołos Rusi" domaga się bardzo energicznie, żeby Duma, po otwarciu sesji, niezwłocznie pozbawiła posła Parczewskiego mandatu poselskiego.

## Za nadużycia.

SZTOKHOLM, 16-go lutego.

Z Petersburga donoszą: Naczelna komisja śledcza, powołana do zbadania zarzutów w zakresie nadużyć popełnianych przy prowiantowaniu armji, jednogłośnie zdecydowała pociągnięcie całego szeregu wysokich dygnitarzy państwowych z b. ministrem wojny, Suchomlinowem, na czele, do odpowiedzialności sądowej. Uchwała komisji ma być przedstawiona do decyzji cesarza, akty zaś sprawy przekazane będą pierwszemu departamentowi rady państwa.

## Zmiany w dowództwie Rumuńskiem.

BUKARESZT. „Dimineata" donosi, że na wyższych stanowiskach w dowództwie rumuńskiem zajdą zmiany osobiste. Wielu generałów wyjdzie ze służby czynnej; zastąpią ich młodsze siły.

## Zdrada stanu.

BUDAPESZT, 14 lutego. — Tutejszy „Pesti Hirlap" donosi z Paryża: Agencja tel. Fournier'a donosi, że wdrożone ze strony rumuńskiego sądu wojennego śledztwo stwierdziło, iż generał Jonesku, rumuński attaché wojskowy w Paryżu, wydał jednemu z graniczących z Rumunją państw bałkańskich ważne dokumenty, posiadające znaczenie natury militarnej.

## O blokadzie Niemiec.

ROTTERDAM, 15.2. Z Londynu donoszą: Pod przewodnictwem lorda Devonport odbył się w Londynie wielki wiec obywateli londyńskich. Uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do podjęcia środków odpowiednich, któreby przeszkodziły dalszemu dowozowi wszelkiego rodzaju towarów do Niemiec. Lord Devonport oświadczył między innemi, że w ciągu pierwszych 17 miesięcy wojny do Rotterdamu przywieziono 1.500.000 ton rudy żelaznej, przeznaczonej dla zakładów Kruppa. Zebranie chwilami miało charakter manifestacji nieprzyjaznej rządowi. Nazwiska Asquitha, Grey'a i Runciman'a przyjmowano gwizdaniem i obelgami. Gdy lord Devonport powiedział: Jednej rzeczy nam trzeba... — ktoś przerwał mu okrzykiem: „Rozpędzić rząd". Okrzyk ten zebrani przyjęli burzliwym i długotrwałym oklaskiem.

## Z pruskiej Izby posłów.

BERLIN, 16 lutego.

**Oświadczenie marszałka Izby.**

Przy stole rządowym Schorlemer, Loebell.

Marszałek hr. Schwerin-Löwitz zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 20. Na porządku dziennym dalszy ciąg ogólnej dyskusji kwestji wojenno-gospodarczych.

Marszałek hr. Schwerin: Zanim udzielę głosu do porządku obrad, pozwalam sobie na następującą uwagę: Po dyskusji przewódców partji Izby panuje zupełne porozumienie, że Izba posłów niewątpliwie posiada także prawo rozważania kwestji zagranicznych Rzeszy, jak to już na posiedzeniu 23-go marca 1914 r. wyraźnie stwierdzono. Właśnie w obecnych czasach poważnych jest też życzeniem zrozumiałem i uzasadnionem wszystkich partji tej Izby, dać wyraz zapatrywaniom na położenie zewnętrzne. Znaczy to zatem uczynić wielką ofiarę ze strony wszystkich partji, jeżeli z tego rezygnują. Jednakże zdawałoby mi się, że w chwili obecnej publiczne roztrząsanie spraw położenia zewnętrznego, nie odpowiada interesom kraju, lecz mogłoby w danym razie szkodzić. W tych warunkach proponuję panom uchwałę, aby rozważanie spraw zewnętrznych, w szczególności celów wojennych itd. wyłączyć z obrad tegorocznych nad etatem.

## Obrona Londynu przed Zeppelinami.

LONDYN, 15 lutego.

Jak donosi Daily Mail, rząd zdecydował się na zamianowanie osobnego ministra dla lotnictwa. Całkowitą odpowiedzialność za obronę napowietrzną składa się w ręce lorda Frencha, który dowodzić będzie całą artylerją dla obrony napowietrznej oraz latawcami obronnemi, prócz latawców wodnych, które jak dotąd i nadal podlegać będą admiralicji. Pod kierownictwem lorda Frencha ustanowi się w Whitehall wielki centralny departament dla obrony napowietrznej, który połączony będzie osobnemi linjami telefonicznemi z stacjami nadbrzeżnemi, tak iż otrzymywać będzie wszystkie doniesienia o zbliżaniu się nieprzyjacielskich statków napowietrznych i będzie mógł poczynić potrzebne zarządzenia. Stacje pograniczne i centrale lotnicze zostaną wzmocnione, wyda się też wyraźne instrukcje o zarządzeniach, jakie w razie potrzeby należy poczynić.

## Katastrofa „Adm. Charner".

PARYŻ, 16 lutego. Agencja Havasa donosi: Potwierdza się wiadomość o katastrofie krążownika „Admirał Charner". W pobliżu syryjskiego wybrzeża spotkano płynącą tratwę z 15 marynarzami, z których zaledwie jeden pozostał przy życiu. Marynarz ten opowiedział, że krążownik storpedowany 8 b. m. o godz. 7 rano w kilka minut zatonął. Nie było nawet czasu na spuszczenie łodzi ratunkowych.

---

## Obwieszczenie.

Za pochwycenie zbiegłego, podejrzanego o szpiegostwo, tłumacza Siegfrieda Londona z Warszawy, Królewska Nr. 8, wyznaczam nagrodę

*1000 marek.*

Londona należy dostarczyć do Sądu Generał-Gubernatorstwa.

Warszawa, 25 stycznia 1916 r.

Gubernator
podp. v. *Etzdorf*
generał piechoty.

## Obwieszczenie.

Wszystkie szkoły, wszelkiego rodzaju instytucje oraz osoby prywatne, mające w posiadaniu książki, naukowe środki pomocnicze lub inne rzeczy z własności byłych rosyjskich szkół rządowych, mają w czasie od dnia 15 lutego do dnia 10 marca 1916 r. włącznie, pomiędzy godz. 4 a 6 po południu oddać te przedmioty na ręce komisji, składającej się z pp. Mühle, Garlickiego i Sterlinga, którzy są członkami miejskiej sekcji szkolnej; oddawać należy w przeznaczonym ku temu gmachu szkolnym przy ulicy Średniej № 14.

Kto po dniu 10 marca 1916 r. będzie napotkany w posiadaniu książek, pomocniczych środków naukowych lub innych rzeczy z własności byłych rosyjskich szkół rządowych, karany będzie podług postanowień kodeksu karnego, dotyczących kradzieży i sprzeniewierzeń.

Łódź, d. 15 lutego 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki
Prezydent Policji *v. Oppen.*

## Obwieszczenie.

Dla właścicieli i odpowiedzialnych kierowników zakładów przemysłu i handlu bawełnianego, oraz dla wszelkich innych posiadaczy i składników towarów bawełnianych, o ile ci w mieście Łodzi i powiatach Łódź, Brzeziny i Łask zamieszkują, niniejszem zarządzam co następuje:

1) Uszlachetnianie (bielenie, drukowanie, farbowanie, macerowanie, szczotkowanie (Rauhen) i szlifowanie i t. d.) tkanin bawełnianych, o ile to nie są wyroby zakardowe, z dniem 18 lutego 1916 do dalszego zarządzenia wzbronione.

2) Wszelka dotąd zwolniona przędza podlega temuż zakazowi uszlachetniania.

Znajdujące się w manipulacji tkaniny i przędza mogą proces uszlachetnienia dokończyć, pierwsze jednakże muszą być z załączeniem wzorów zamaldowane.

Nowych partji pod żadnym pozorem rozpoczynać nie wolno.

§ Od wszelkich surowych towarów bawełnianych winny być w następujący sposób wzorowe próbki podane:

Próbki winny być zaopatrzone w etykiety, na których nazwisko i adres podającej firmy, gatunek, szerokość i ilość towaru zaznaczone być muszą.

Takowe próbki winny być przedstawione do miejsca zakupu w Łodzi do Królewsko-Pruskiego biura dostarczania odzieży, Przejazd 32, do 23 lutego. Po dokonanem przejrzeniu towary na cele wojenne nieużyteczne będą niezwłocznie zwalniane.

Przekraczanie niniejszego obwieszczenie na zasadzie § 8 obwieszczenia Jenerał-Gubernatora z dnia 15 października 1915 r. będą konfiskatą towarów bez wynagrodzenia, więzieniem do 5 miesięcy i grzywną do 10,000 marek, oddzielnie lub też we wzajemnym połączeniu karane.

Łódź, dnia 17-go lutego 1916 r.
Ces.-Niemiecki Prezydent Policji *v. Oppen.*

## Obwieszczenie.

W dopełnieniu mego policyjnego rozporządzenia z dnia 15 grudnia 1915 r, niniejszym nakazuję, że od dnia 1 marca r. b. począwszy wszystkie młyny, znajdujące się w moim obwodzie administracyjnym w poniedziałki, czwartki i w niedziele w każdym razie zamknięte być muszą.

Młyny, które z polecenia łódzkiej centrali zbożowej mielą, mogą wyjątkowo, w poszczególnych wypadkach, na uzasadniony wniosek za mojem specjalnem piśmiennem pozwoleniem od powyższego postanowienia być zwolnione.

Przekroczenia będą karane karą pieniężną lub więzieniem, o czym już zagrożono było w rozporządzeniu policyjnym z dnia 15 grudnia r. z.

Łódź, dnia 14-go lutego 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
v. Oppen.

## Obwieszczenie.

W wykonaniu § 6 mojego rozporządzenia policyjnego z d. 1 lutego 1916 roku, dotyczącego cen maksymalnych, zarządzam dla całego okręgu administracyjnego Łódzkiego co następuje:

Nie wolno w handlu detalicznym sprzedawać nafty drożej niż po

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 96 fen. | — 64 kop. | za litr | — 2 pols. f. | |
| 78 „ | — 52 „ | „ kwartę | | |
| 117 „ | — 78 „ | „ kilogram. | | |

Przekroczenia karane będą stosownie do § 5 powyższego rozporządzenia policyjnego.

Łódź, dnia 16 lutego 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
*von Oppen.*

---

## Kronika miejscowa i sądowa.

**Z odwiedzin króla Saskiego w Łodzi.**

Wczoraj o godz. 8 i pół rano Jego Królewska Mość był na mszy św. w gubernjalnym lazarecie wojskowym, o g. 10 odwiedził kompanję karabinów maszynowych na placu przy ul. Benedykta, zkąd udał się na cmentarz wojskowy przy ul. Konstantynowskiej a następnie do Konstantynowa, gdzie oglądał miejscowości, w których widoczne są jeszcze ślady niedawnych walk. O g. 12 wrócił król do Łodzi, gdzie zwiedził Prezydjum Policji, następnie dom sierot po wojakach, kierowniczce którego, pani von Braunschweig, złożył wizytę.

Przed Grand-Hotelem zgromadziły się tłumy publiczności, aby zobaczyć króla. Koncertowała kapela bataljonu landszturmu „Beuthen". Po g. 1 przybył król w zakrytym auto do Grand-Hotelu i wziął udział w śniadaniu w kółku członków miejscowego oficerskiego kasyna. O g. 3 wyjechał do Rzgowa.

O g. 5 przybył król z powrotem na dworzec kaliski, gdzie przyjął w dworskim pociągu herbatę, a o g. 6 min. 50 pociąg ruszył w dalszą drogę.

Z powodu bytności swojej Jego Królewska Mość obdarzył Ekscelencję Gubernatora wojennego mieczami do wielkiego krzyża orderu Albrechta; następnie otrzymali ordery Albrechta kapitan v. Brandenstein, oberleutnant Köhler i rotmistrz Klemme.

**Z żałobnej karty.**

† Po krótkiej chorobie zmarł wczoraj Tadeusz Panasewicz, podporucznik Legjonów polskich, wychowaniec szkół miejscowych. Zmarły, po ukończeniu szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, odbywał swe studja wyższe na politechnikach: lwowskiej i wiedeńskiej.

Bawiąc w gronie rodziny, zaniemógł w zeszłym tygodniu na ostre zapalenie płuc, które—przyjąwszy odrazu charakter wyjątkowo gwałtowny—przedwcześnie przecięło pasmo młodego żywota.

Zmarły znany był w szerokich kołach młodzieży łódzkiej, wśród której śmierć jego wywarła wielkie wrażenie.

Trumnie jego towarzyszy szczery żal szerokiego grona życzliwych.

**Z sądu.**

(s) Sędzia pokoju V rewiru rozważał akcję cywilną wytoczoną przez Zarząd II kasy pożyczkowo - oszczędnościowej

(Piotrkowska 36) niejakiemu D. o zwrot pożyczki w sumie 180 r.

Sędzia zasądził z D. zapłacenie całej sumy, wraz z proc.

**Ze Stowarzyszenia pracowników notarjatu.**

(b) W dniu 25 b. m. o godzinie 5 po południu w lokalu b. kancelarji rejenta Łady przy ul. Konstantynowskiej nr. 5 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia pracowników notarjatu m. Łodzi.

Porządek dzienny zebrania jest następujący:

1) wybór przewodniczącego,

2) wybór zarządu i komisji rewizyjnej.

3) wnioski członków.

W razie nie dojścia do skutku ogólnego zebrania w powyżej oznaczonym terminie z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków, następne zebranie, którego uchwały bez względu na liczbę obecnych będą prawomocne, odbędzie się w tymże lokalu, o godz. 5 po południu, dnia 3 marca r. b.

**Ze Stow. właścicieli nieruchomości.**

Zarząd Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi otrzymał od Wydziału gospodarki powiatowej m. Łodzi zaproszenie celem wspólnego omówienia sprawy zaopatrzenia właścicieli domów w wanny i urządzenia kąpielowe. Lokal Stow. właścicieil nieruchomości przy ul. Krótkiej 11, z powodu wybuchu tyfusu plamistego w mieszkaniu właściciela tego domu, został zamknięty i czasowo izolowany.

**Ogólne zebranie człon. Towarzystwa „Lokator"**

odbędzie się d. 20 b. m. o godz. 3½ po poł. w lokalu Towarzystwa Krzewienia Oświaty przy ul. Podleśnej № 1. Po karty wejścia członkowie zechcą się zgłosić do kancelarji T-wa „Lokator", Piotrkowska 84 w godz. między 10—1 przed poł.

**Z Resursy Rzemieślniczej.**

Dziś o godzinie 4 po poł. w lokalu Resursy Rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej Nr. 117, dokonaną zostanie ceremonja uroczystego poświęcenia nowego sztandaru cechowego majstrów malarskich m. Łodzi.

Po poświęceniu odbędzie się posiedzenie urzędu starszych majstrów cechu malarskiego, zaś o godz. 6 po poł. drugie posiedzenie Koła starszych i podstarszych, zwołane w sprawie ustalenia wytycznych dla cechów rzemieślniczych na przyszłość.

**Ze Związku zawod. robotn. przemysłu pluszowego.**

W sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie 3-ej po poł. przy ulicy Targowej № 55 odbędzie się ogólne zebranie Związku zawodowego robotników przemysłu pluszowego, z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego, 2) sprawozdanie kasowe, 2) założenie kuchni i powody zamknięcia istniejącej, 4) wskazania na przyszłość, 5) wybór zarządu, 6) wolne wnioski.

Zarząd za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich pracowników branży pluszowej do łączenia się dla wspólnej pracy nad polepszeniem ciężkiej doli w obecnych bezrobotnych czasach.

**W sprawie obniżenia cen na artykuły spożywcze.**

Pomimo nader ożywionego ruchu w kooperatywach, jednak faktem jest, że jeszcze bardzo znaczne ilości osób ze sfer rzemieślniczych i robotniczych zmuszone są zaopatrywać się w przedmioty spożywcze w sklepach kolonjalnych, właściciele których zrzeszeni są w „sekcji kupców".

Wobec tego że właściciele sklepów kolonjalnych pozbawieni są możności zaopatrywania się bezpośrednio w towary od Delegacji Zaprowjantowania miasta, i wskutek tego pozostają bez towarów, ceny w mieście bywają często wyśrubowane, czego uniknąć by można było, o ile by Delegacja odstępowała sekcji kupców bezpośrednio artykuły żywnościowe, jak to czyni Kooperatywom. Jest to sprawa dla miasta ważna i godna uwagi Deleg. Zaprowiantowania miasta. Niewątpimy że krok ten napewno przyczyniłby się dodatnio do obniżenia cen wielu artykułów pierwszej potrzeby. (G.)

**Dla robotników.**

(kj) Zarząd fabryki kapeluszy Szleya przy ul. Targowej sprowadza dla swych robotników i robotnic niektóre produkty pierwszej potrzeby, które sprzedaje po cenach znacznie tańszych, niż na mieście: funt nafty 22 kop., cukier (faryna) 26 kop. za funt i t. p.

**Ceny nabiału.**

(kj) Z powodu, że włościanie okoliczni wskutek mrozu nie dowieźli w zwykłej ilości do miasta nabiału, ceny tego produktu podniosły się w ostatniej chwili o 5—20%.

**Kartofle.**

(kj) Delegacja Zaprowiantowania miasta sprowadziła w tych dniach kartofle, które sprzedaje wprost z wagonów biedniejszej ludności, na placu Zieglera przy ulicy Przejazd pod nr. 92 (koło lasku miejskiego).

# Teatr i muzyka.

**Koncert Barcewicza i Rola-Rakowieckiej.**

Przypominamy, że już jutro czeka nas niezwykła uczta artystyczna, na której z estrady sali koncertowej rozbrzmiewać będą dźwięki czarującej gry znakomitego mistrza dyrektora Konserwatorjum Warszawskiego — Barcewicza.

Współudział w koncercie przyjmuje artystka opery Warszawskiej Rola-Rakowiecka — znakomita odtwórczyni kompozycji Moniuszkowskich.

Wysoce artystyczna wartość koncertu i ciekawy program, który ogłosiliśmy we wczorajszym numerze, dają rękojmię, że sala koncertowa będzie zapełniona po brzegi miłośnikami muzyki i śpiewu których Łódź tylu posiada; grzechem byłoby pominąć okazję, jaka się nieprędko nadarzyć może.

Bilety dziś jeszcze są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa (Piotrkowska 87) jutro zaś od rana w kasie sali koncertowej, Dzielna № 18.

**Recital.**

Utalentowany pianista p. Karol Szreter, który dał się niedawno poznać na jednym z koncertów symfonicznych Ł. O. S. odegraniem koncertu Beethovena, a o którego wykonaniu krytyka nader pochlebny sąd wydała, daje w sobotę, dnia 19 b. m., w Sali Koncertowej własny Recital w połączeniu z koncertem symfonicznym Ł. O. S., która w pierwszej części programu odegra między innemi Rapsodję litewską Karłowicza. P. Szreter odegra utwory Chopina i Liszta.

Bilety na ciekawy ten koncert są do nabycia u Friedberga i Kotza, Piotrkowska № 90.

**„Carmen".**

Niezwykłą atrakcją wśród całego szeregu atrakcji doby obecnej będzie wystawienie w dniu 22 lutego w teatrze Polskim opery Bizetta „Carmen". Już od paru miesięcy maestro Benzman pracuje nad chórami i robi próby z udziałem najwybitniejszych sił Ł. O. Symfonicznej. Wszystkie role tytułowe znajdują się w ręku wybitnych artystów Opery Warszawskiej, jako to: H. Drzewieckiego, Traczewskiej. Poza tem udział przyjmuje, obdarzona cudownym głosem, Lidja Gablerówna a także świetny baryton, amator, dr. Prybulski.

Warszawscy goście zjeżdżają do Łodzi już w niedzielę, aby odbyć kilka prób z całym zespołem.

„Carmen" w tej obsadzie zapowiada się pod względem artystycznym znakomicie a, sądząc z dotychczasowego zainteresowania się, cieszyć się będzie powodzeniem kasowem, gdyż biletów już rozsprzedano znaczną ilość. Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni J. Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego).

**Teatr Polski.**
(Cegielniana 63)

W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwszy gościnny występ jednej z najznakomitszych artystek polskich, p. Marji Przybyłko-Potockiej, w roli „Cyprjanny de Prunelle" w przewybornej komedji W. Sardou „Rozwiedźmy się".

Pozostała niewielka ilość biletów do nabycia w kasie teatru.

Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego męża, naszego drogiego ojca

ś. † p.

**Aleksandra Zacherta**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w piątek dnia 18-go b. m. o godzinie 8-ej rano w kościele św. Stanisława Kostki, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

**Żona z dziećmi.**

W sobotę, 19 i w niedzielę 20 b. m. znakomity gość wystąpi w komedji G. de Caillaveta, R. de Flersa i St. Reya „Ładna historja".

W czwartek, 24 b. m. p. Przybyłko-Potocka wystąpi w sztuce Darii Niccodemi'ego „Czaple pióro".

W niedzielę, 20 b. m. o godz 3 po poł. będzie po raz drugi komedja W. Sardou „Rozwiedźmy się", z udziałem znakomitego gościa p. Przybyłko-Potockiej.

Ceny na to widowisko niższe.

**Bi-Ba-Bo.**

W dniu 19 b. m. benefis p. Karola Hanusza. Udział przyjmują w spektaklach 19 i 20 b. m. p. Alina Perłowska, świeżo zaangażowana artystka scen warszawskich, p. Rode-Jasińska, p. St. Szosland, Michałowski, Mirska i inni.

Wieczory 19 i 20 będą „wieczorami wrażeń", na całość których złoży się starannie opracowany program z utworów Lemańskiego, Modrzejewskiego, Berangera, Boy'a i innych.

# Telegramy.

**Wielka Kwatera Główna.**

17-go lutego. — Urzędowo.

**Z widowni wschodniej.**

Podczas śnieżycy na całym froncie nie wydarzyło się nic ważniejszego.

**Z widowni bałkańskiej.**

Nic nowego.

**Z widowni zachodniej.**

Wczoraj wieczorem nacierali anglicy trzy razy, daremnie, na stanowisko, zdobyte przez nas na południo-wschodzie od Ypern; w jeńcach stracili oni ogółem okrągłe 100 żołnierzy. Z takimże niepowodzeniem jak za dni poprzednich, powtórzyli francuzi usiłowanie, by odzyskać stanowiska na północo-zachodzie od Tahure. Naogół przeszkadzała w działalności bojowej burza.

*Naczelne Dowództwo Wojskowe*

**Urzędowy komunikat austryjacki.**

WIEDEŃ, 16-go lutego.

**Z widowni rosyjskiej i południowo-wschodniej.**

Położenie jest niezmienione.

**Z widowni włoskiej.**

W dalszym ciągu toczą się walki artyleryjskie na froncie nadbrzeżnym i na przylegających częściach frontu karyntyjskiego. W odcinku Doberdo doszło do walk na granaty ręczne oraz przy pomocy przyrządów do ciskania min. Nad Jaworczkiem zniesiono poraz ósmy włoski posterunek. Pole przed nowemi stanowiskami naszemi, jest pokryte zwłokami nieprzyjaciela.

*Zastępca szefa sztabu generalnego*
*Hoefer,*
*marszałek polny porucznik.*

**Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego.**

PETERSBURG, 14 lutego. Sprawozdanie urzędowe z dnia 13 lutego.

*Front zachodni:* Ożywiony ogień trwa po obu stronach. Między Olni a wyspą Dalen (12 klm. na południowy zachód od Rygi) stwierdziliśmy dobre wyniki naszej artylerji. Na południe od Dźwińska nieprzyjaciel posługiwał się bombami o gazach duszących.

*Front kaukaski:* Po eksplozji wywołanej przedwczoraj w jednym z fortów Erzerum przez naszą artylerję, zajęliśmy fort. Przy ściganiu turków ujęliśmy znów licznych jeńców, zdobyliśmy 6 dział i dużo amunicji.

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18. Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

W Poniedziałek, d. 21 lutego 1916 r. punkt. o godz. 8-ej wieczorem.

XVIII-ty ABONAMENTOWY

**KONCERT SYMFONICZNY**

Dyrygent: **Aleksander Türner** Solista: **Michał Zadora** z Berlina (Fortepian)

W programie m. i. Mendelssohn „Sen nocy letniej". Głazunow Symfonja № 6. P. Czajkowski Koncert fortep. B-moll z orkiestrą.

Bilety od 50 k. do rb. 2.70 Loże Rb. 7 i 9 oraz abonamenty na 6 koncertów są do nabycia u pp. Friedberga i Kotza, ulica Piotrkowska № 90.

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18. Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

Niedziela, dn. 20 Lutego 1916 r., o godz. 8 wieczorem

RECITAL

**IGNACY FRIEDMAN** -Berlin

W programie: Utwory Chopina, Schumana, Liszta, Friedmana i innych.

Bilety w cenie 50 kop. do Rb. 3.30. Loże Rb. 8 i 10 do nabycia w biurze koncertowym „Friedberg i Kotz" Piotrk. 90, a w dniu koncertu od g. 5 pp. przy kasie Sali Koncertowej

Podczas wykonywania utworów muzycznych wstęp do sali i nie jest dozwolonym.

**Sala Koncertowa**

(Dzielna № 18).

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-ch Gebethnera i Wolffa (Piotrkowska 87), w dniu koncertu w kasie Sali Koncertowej.

W Piątek, dnia 18-go Lutego 1916 r. Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

**KONCERT**

Stanisława Barcewicza (skrzypce) Dyrektora Konserwatorjum Warszawskiego. **oraz** Marji Rola-Rakowieckiej (śpiew) Artystki Opery Warszawskiej.

przy akompanjamencie TADEUSZA MAZURKIEWICZA.

Szczegóły w programach.

Szczegóły w programach.

# Teatr Polski

**Cegielniana 63.**

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni Gostomskiego, w d. zaś widowisk w kasie teatru.

Gościnne występy znakomitej artystki Teatrów Warszawskich

**MARJI PRZYBYŁKO-POTOCKIEJ**

W Sobotę, 19 i w Niedzielę, 20 Lutego 1916 r. — o 7½ wiecz.

## Ładna historja

Komedja w 3 akt. G. de Caillaveta, R. de Flersa i Stefana Rey'a.

W Niedzielę, 20 Lutego 1916 r. — o godz. 3-ej po południu

## Rozwiedźmy się

Komedja w 3 akt., W. Sardou. z udziałem p. Marji Przybyłko-Potockiej.

# BI-BA-BO

w Hotelu „Savoy"

Krótka 6. Krótka 6.

W Sobotę, dnia 19-go i w Niedzielę dnia 20-go Lutego 1916-go roku o godz. 9 w.

**Benefis KAROLA HANUSZA**

z gościnnym występem: artystki teatrów Warszaw. Aliny Perłowskiej i łaskawym współudziale Rodé-Jasińskiej.

## Wieczór Wrażeń

**„Wiatr za szybami"**

Melodeklamacja z chórem. Piosenki-monologi-tercet.

Koncert orkiestry J. Łazareff. Ceny miejsc zwyczajne.

**Poszukiwani są**

# Murarze, Cieśle i niewykwalifikowani robotnicy do DORTMUND

**Biuro pracy Górny Rynek 3—4.**

CEGIELNIANA 63. TEATR POLSKI CEGIELNIANA 63.

We Wtorek, dnia 22-go Lutego 1916-go r. o godz. 7 i pół wieczorem

# CARMEN

Opera w 4-ech aktach Libretto Meilhaca i Halevy'ego podług noweli Prospera Merimé. Muzyka Jerzego Bizeta. Muzyka Jerzego Bizeta.

Gościnny występ art. op. warsz.:

P.p. Heleny Tracewskiej, H. Drzewieckiego, oraz Lidji Gabler i Dra L. Prybulskiego.

Kapelmistrz M. Bensman.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego, a w d. widowiska w kasie teatru

# 200,000 sztuk cygar

od Mr. 60 do 100 marek za tysiąc sprzedaje handlującym tylko przez czas krótki holenderski fabryczny skład cygar przy ul. Nawrot № 25 m. 12.

**Najtańsze źródło w Łodzi.**

# Zaraz do wynajęcia

z urządzeniem lub bez gmach mieszczący się przy ul. Zachodniej Nr. 53 (dawniej **„KOLOSEUM"**) z ogrodem (wejście Cegielniana 16 — bardzo odpowiedni na lokale związkowe etc. Bliższe wiadomości u A. P. CZKWIANOWA Piotrkowska Nr. 69.

Zatwierdzona przez Władzę Szkolną

## SZKOŁA TECHNICZNA

**(Technikum)**

**z językiem wykładowym polskim.**

Oddziały: budowlany, elektrotechniczny, mechaniczny, geometryczny i handlowo-przemysłowy.

Kandydaci i kandydatki z wykształceniem conajmniej 3-klasowem mogą być przyjęci na 1-y kurs. Stosownie do wykształcenia mogą być przyjęci na kurs wyższy. Kurs przygotowawczy dla kandydatów i kandydatek z wykształceniem elementarnem. Bliższych informacji udziela kancelarja, ul. Długa № 31, front II piętro codziennie od godz. 3—6.

Codziennie świeżo paloną

## KAWĘ

poleca tanio

**Teodor Wagner** ul. Piotrkowska № 213.

Elektryczna palarnia kawy i skład towarów kolonjalnych.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

## Języka niemieckiego

Konwersacji i teorji wyucza w krótkim czasie metodą praktyczną **rutynowana nauczycielka** przyjmuje od 2½ do 4½, Szkolna 17 m. 8, front II piętro.

## Pierwszy znany

**Łódzki Dom EKSPEDYCYJNY**

SZLAMA GOLDKORN

Łódź Piotrkowska 33. | Warszawa Franciszkańska 22

obejmuje i wysyła koleją wszelkie towary w cenach niżej konkurencji z zupełną gwarancją.

## Majster-Cukiernik

dla wyrobów czekoladowych, cukierniczych i deserowych **poszukiwany.** Oferty pod „S. T. 456" do biura ogłoszeń „Merkur", Łódź, Piotrkowska 92.

## INSTYTUT

**języków nowoczesnych**

**ul. Wólczańska 23**

Albiny Tschudnowskiej—Grossfeld

przyjmuje zapisy na grupy angielskiego i niemieckiego dla początkujących

Wykładający Dr. Mr. Burton,

„ A. Tschudnowska—Grossfeld.

## Dr. L. PRYBULSKI

**Ulica Południowa № 2** róg Piotrkowskiej

**choroby zewnętrzne i włosów**

Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

**Specjalista**

## Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska № 12

przyjmuje

PANÓW od 9 — 1 i 6 — 8. | PANIE od 5 — 6 po poł.

**Pierwsza**

## + chrześcijańska lecznica +

chorób zębów i jamy ustnej.

**teraz Mikołajewska 33** róg Ewangielickiej

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby

Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

**Lekarz-Dentysta**

## R. EPSZTEIN,

**Główna № 41.**

Specjalność: sztuczne zęby bez podniebienia, złote korony, plomby złote i porcelanowe, oraz wyjmowanie zębów przy pomocy specjalnych aparatów

## Skład dentystyczny „Progres"

**Nathan Lewin,**

**ul. Piotrkowska № 39.**

Poleca na składzie wszelkie materjały i instrumenty dentystyczne **po cenach przystępnych.**

## Akuszerka

**R. PIPIKOWA**

z dypl. Ces. Akademji w Petersburgu

praktykująca 25 lat.

Ul. ANDRZEJA 39 m. 10

przyjmuje od 12 do 5 po południu

## Ważne dla pań!

Szkoła kroju i szycia kurs 3 miesięczny.

Opłata miesięczny 2 rb.

Przyjmuje panienki do nauki **„NATALJA"**

Radwańska № 53.

Żądajcie koszulki gazo-żarowe

## z Koroną

uznane za najlepszy wyrób w świecie

## Poszukuje zdolnego

ogrodnika do uprawy warzywa i drzew owocowych. Tylko siły pierwszorzędne zechcą się zgłosić w składzie kwiatów przy ul. Piotrkowskiej № 4 od godziny 7 — 8 wieczorem.

**Dnia 16-go Lutego**

zgubiono złoty zegarek z bransoletką złotą z monogramem O. K. na ul. Piotrkowskiej między Benedykta a Andrzeja. Ostrzegam lombardy jak również sklepy publiczne przed kupnem takowego. Uczciwy znalazca proszony jest o odniesienie zguby pod adresem: ul. Piotrkowska № 28 Józef Kassman za nagrodą.

## Wielka oszczędność!

Materjał „Skóra-amerykańska" na męskie ubrania nie do zdarcia gotowe spodnie i ubranka dziecinne które można nosić 5 lat. Różne resztki na damskie suknie tanio.

Piotrkowska № 145 mieszk. 31.

## OGŁOSZENIA DROBNE:

**„ALA"** eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy **kaszlu i chrypce.** Dostać można w aptekach większych składach aptecznych

**„ALA"** poleca apteka W. Danieleckiego Piotrkowska 127.

**A! A! A! A! A!** Meble najtaniej nowe i używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I-sze piętro front.

**A.A.A.** Maszyny do szycia kupuję. Łagiewnicka 27 m. 8.

**A. A.** Meble mało używane sprzedam tanio lecz zaraz. Mikołajewska 95 m. 27 front I piętro.

**A.** Meble z 3-ch pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 183—3.

Akuszerka przyjmuje. chore, udziela porad, Biednym ustępstwo. Piotrkowska № 223-25

Kucharka potrzebna do kawalera starsza lat 40—50 ze świadectwami. Rzgowska 90 apteka

Kupuję kwity wszystkich lombardów, płacę najlepsze ceny; sprzedaję różne zegarki, wyroby futrzane i łokciowe towary. Piotrkowska 33 Goldin. biały sklep, front.

**Miód** sztuczny dawniej „Ekonomia" tylko Północna 10 pod firmą Malczer, Szwarc, Włodawski, Północna 10.

Szafę do rzeczy dobrą, oraz dwukołowy wózek ręczny, sprzedam tanio. Długa № 46. Andrzej Woźniak.

Sprzedam maszynę gabinetową w dobrym stanie. Piotrkowska 240 m. 4.

Helena Kończewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Stawiszynie, gub. Kaliskiej.

Irena Barczewska zgubiła paszport niemecki wydany przy ul. Kątnej.

Kazimierz Cecewiński zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki St. Findelsena.

1 października 1915 r. skradziono 4 weksle i 3 książeczki z kasy nieżyjącego Henryka Piotra Afekta zastrzeżenie zrobione. Weksle i książeczki takowe nie ważne.

Stanisław Stokowski zgubił paszport niemiecki wydany przy ulicy Pańskiej. 3.

Zatwierdzona przez Rząd

## I-sza Łódzka Szkoła Sztuk Pięknych

artysty malarza **Piotra Szymańskiego** z kursem dziennym wieczornym i Niedzielnym z udziałem pierwszorzędnych sił Artystycznych z programem Paryskiej Akademji Sztuk Pięknych mieści się w gmachu rządowym po Gimnazjum żeńskim ul. Średnia № 14.

Lekcje już są rozpoczęte. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły cały dzień.

## PRAWNY KONSULENT

**ALEKSANDER v. GERSDORF**

ulica PIOTRKOWSKA Nr. 84

udziela porad prawnych, uskutecznia podania do wszelkich Władz, skargi do sądów i sporządza tłomaczenia.

Biuro czynne: od 9 do 7.

Redaktor i wydawca JAN GRODEK im. p. Przejazd 8

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd 8.